

Ks. Stanisław Nagy SCJ, *Ty jesteś Piotr. Srebrny Jubileusz Pontyfikatu Jana Pawła II*, Kraków 2003, ss. 135

Pontyfikat Jana Pawła II od lat inspiruje teologów, historyków i publicystów do podejmowania prób opracowania, a nawet oceny papieskiej działalności apostolskiej, widocznej we wszystkich obszarach życia współczesnego Kościoła, a nawet wyciskającej swoje piętno na losach całej ludzkości. Jubileusz 25-lecia posługi na stolicy św. Piotra stwarza szczególnie sprzyjającą okazję do refleksji, formułowania syntez i tą właśnie drogą wyrażenia Papieżowi wdzięczności za kreatywną obecność Kościoła w świecie pod Jego przewodnictwem.

W nurt jubileuszowego świętowania wpisuje się książka ks. prof. S. Nagy'ego opublikowana pod znamienym tytułem *Ty jesteś Piotr*. Pośród wielu innych, jakie pojawiły się w księgarniach w ostatnim czasie, ta właśnie ze względu na samego Autora i cel, jaki postanowił zrealizować, zasługuje na uwagę. Profesor teologii fundamentalnej, eklezjolog i wnikliwy

obserwator posługiwania Jana Pawła II w Kościele, dystansuje się od przypominania historyczno-biograficznego wątku, znanego zresztą z licznych publikacji. Chce raczej wskazać i zwrócić uwagę czytelnika na „najdonioślejsze i oryginalne dokonania Jana Pawła II” (s. 11). Łatwo zauważyć intelektualną fascynację Autora tajemnicą Kościoła, a w jej ramach specyfiką posługi Piotrowej, której Jan Paweł II nadał swoją osobowością wyraźny kształt.

Rekomendowana książka składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych *Wstępem* kard. M. Jaworskiego, podobnie jak sam Autor bliskiego współpracownika Jana Pawła II, poczynając od krakowskich lat kard. K. Wojtyły. Dwa pierwsze rozdziały mają charakter teologiczny i ukazują wpływ soborowej nauki o Kościele na krystalizowanie się eklezjologicznych preferencji widocznych wyraźnie w posłudze Jana Pawła II. Przesłania Papieża skierowane do rodaków w czasie pielgrzymek do Ojczyzny oraz specyficzny kontekst społeczno-polityczny każdej z nich analizuje rozdział trzeci. Końcowy natomiast – między innymi przywołuje na pamięć postać abp. S. Dziwisza, który, zdaniem Autora, „stanowi część tego pontyfikatu” (s. 113).

Sobór Watykański II pozostawił tak głęboki ślad w duchowej i intelektualnej formacji przyszłego Papieża, że właśnie w tym wydarzeniu należy poszukiwać przesłanek dla zrozumienia całego apostolskiego posługiwania Jana Pawła II. *Szukając korzeni* (s. 15-29), Autor przypomina, że biskup Krakowa, aktywnie uczestnicząc w obradach soborowych, wniósł znaczący wkład w redakcję Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*, Dekretu o apostołstwie świeckich i Deklaracji o wolności religijnej.

Zrodzony wówczas entuzjizm ducha odnowy zaowocował prekursorskimi pracami Synodu Archidiecezji Krakowskiej. Miał on tworzyć według abp. K. Wojtyły poznawczą przestrzeń dla szerokich kręgów wiernych, by zrozumieli i przyjęli jako swoje soborowe osiągnięcia. W dalszej perspektywie rozbudzona świadomość eklezjalnej tożsamości wierzących inicjowała proces duchowej odnowy i wewnętrznej integracji lokalnego Kościoła.

Jan Paweł II od początku wyboru na stolicę św. Piotra dawał liczne dowody nie budzące wątpliwości, że nadal jest i pozostanie „entuzjastycznym i nieustrudzonym realizatorem dorobku doktrynalnego Soboru Watykańskiego II” (s. 29). Wpływ tej inspirującej myśli soborowej widać, zdaniem Autora, w przygotowanym *Katechizmie Kościoła katolickiego* i Kodeksie Prawa Kanonicznego, które z pewnością będą przez długie lata stanowić normę i punkt odniesienia dla życia wspólnoty wierzących. Dostrzec ją można również w powszechnym nauczaniu papieskim, a w szczególności w licznych opublikowanych encyklikach i adhortacjach.

Papieska wierność Soborowi przejawia się również w innych, rzadkich do tej pory formach posługi Piotrowej w Kościele. Mówi o niej Autor w rozdziale *Budując na skale* (s. 31-75), gdzie prezentuje i rozwija oryginalne teologiczne uzasadnienie w kontekście soborowej doktryny. I tak samookreślenie się Kościoła jako nowotestamentowego Ludu Bożego otworzyło drogą bliższego duchowi Ewangelii rozumienia roli Piotra w gronie Apostołów i we wspólnocie Kościoła. Dlatego też w samą istotę Piotrowego prymatu i posłannictwa wpisuje się uniwersalny, pielgrzymi i pasterski, ale też kolegialny charakter jego apostołatu, tworząc zarazem inspirację dla nowych form sprawowania tego urzędu i współodpowiedzialności za Kościół.

Ks. prof. S. Nagy uważa, że sam sposób realizacji posługiwania papieskiego w wykonaniu Jana Pawła II nie ma sobie równych w historii Kościoła. Zadanie umacniania braci

w wierze, wypływające z dziedziczenia Piotrowego posłannictwa określonego przez Jezusa Chrystusa, wyprowadziło Papieża-pielgrzyma na ścieżki okalające całą ziemię, czyniąc zeń uniwersalnego pasterza, wiarygodnego głosiciela Dobrej Nowiny, świadka wiary i nadziei dla całej ludzkości. Podobnie jest zresztą w wymiarze realizacji kolegialności. Tutaj odnotować trzeba systematyczną praktykę wizyt biskupów *ad limina apostolorum*, umiędzynarodowienie Kurii Rzymskiej, przywróconą praktykę Synodu Biskupów, w różnych jej odmianach, dla wspólnego rozwiązywania bieżących spraw Kościoła. Wyrażają one bogatą w formę kolegialną odpowiedzialność i współdziałanie Papieża i biskupów z myślą o jedności i świętości wspólnoty Kościoła.

W kręgu zasadniczych spraw pontyfikatu nie mogło zabraknąć promocji jedności chrześcijan. Autor z satysfakcją zwraca uwagę, że celem papieskiego nauczania, widocznym choćby w Nowym Dyrektorium Ekumenicznym czy też w encyklice *Ut unum sint*, podróży i mnogich spotkaniach ekumenicznych, jest przełamywanie ducha izolacji i odbudowa klimatu wzajemnej życzliwości, ale też wytyczanie zadań na przyszłość, aby w poczuciu głębokich więzi wspólnej wiary prowadzić owocny dialog.

Fenomen papieskiego pielgrzymowania do rodzinnego kraju naznaczony jest wyjątkowym znamieniem, które Autor określa „pojęciem synowskiego zatroskania i autentycznej miłości ojczystej ziemi” (s. 79). *Pielgrzymując do Ojczyzny* (s. 77-110) przywołuje na pamięć papieskie wizyty w Polsce. Przesłanie każdej z nich może czytelnik ponownie prześledzić na tle panoramy społeczno-politycznej. Tylko bowiem w ten sposób można prawidłowo odczytać i równocześnie odkryć ponadczasową mądrość, jaką dzielił się z rodakami Jan Paweł II. Patrząc dzisiaj już z pewnej perspektywy czasu, widać w wizytach papieskich stopniowo otwieraną księgę przewodnika, sporządzaną dla narodu, który mierzwiłnie przekraczając zniewolenie, ciągle uczy się umiejętnego gospodarowania odzyskaną wolnością, a trwając wiernie przy chrześcijańskiej wierze i tradycji ojców, doświadcza tajemnicy Bożego miłosierdzia i powoli dojrzewa do radykalizmu Ośmiu Błogosławieństw.

Wreszcie, pod wymownym tytułem *Ufając Bogu i ludziom* (s. 111-132), ks. prof. S. Nagy słusznie uznał za stosowne zwrócić uwagę czytelnika między innymi na najbliższego od lat współpracownika Ojca Świętego, księdza arcybiskupa Stanisława Dziwisza. Pomieszczona w książce laudacja, wygłoszona na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim z okazji nadania sekretarzowi Jana Pawła II tytułu doktora *honoris causa*, nie tyle przypomina na ogół znane i niekiedy dramatyczne wydarzenia – gdyż być może samo ich przypomnienie nie starczyłoby do ukazania rzeczywistej jakości tej służby, jaką mu przyszło pełnić u boku Jana Pawła II – ile na ich tle odsłania głębokie więzy duchowe mierzone kategorią miłującego i zatroskanego serca, pokazuje coś istotnego i prawdziwego z oblicza rzadkiego dziś fenomenu wierności, oddania i przyjaźni. To rzeczywiście „miłujący syn – pisze Autor – który dar swojego życia składa na co dzień ukochanemu ojcu, aby mógł on jak najskuteczniej pełnić jedyną w swoim rodzaju misję spadkobiercy Piotrowego charyzmatu” (s. 123).

Nie ma potrzeby wskazywać na wszystkie znaczące wydarzenia, jakie miały miejsce na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza w Kościele. Te wszystkie, które wymienił Autor, są już wystarczającym powodem do jubileuszowego wyrażenia Bogu wdzięczności za dar pontyfikatu Jana Pawła II. Przygotowując tę książkę do druku. Autor nawet nie przypusz-

czał, że papieskie świętowanie stanie się także świątecznym wydarzeniem dla niego samego. Bowiem kiedy publikacja trafiała do rąk pierwszych czytelników, Jan Paweł II wyrażał radość, że obdarował purpurą kardynalską ks. prof. S. Nagyego, „gorliwego kapłana, wybitnego uczonego i wiernego przyjaciela”

*Elżbieta Dołganiszewska*